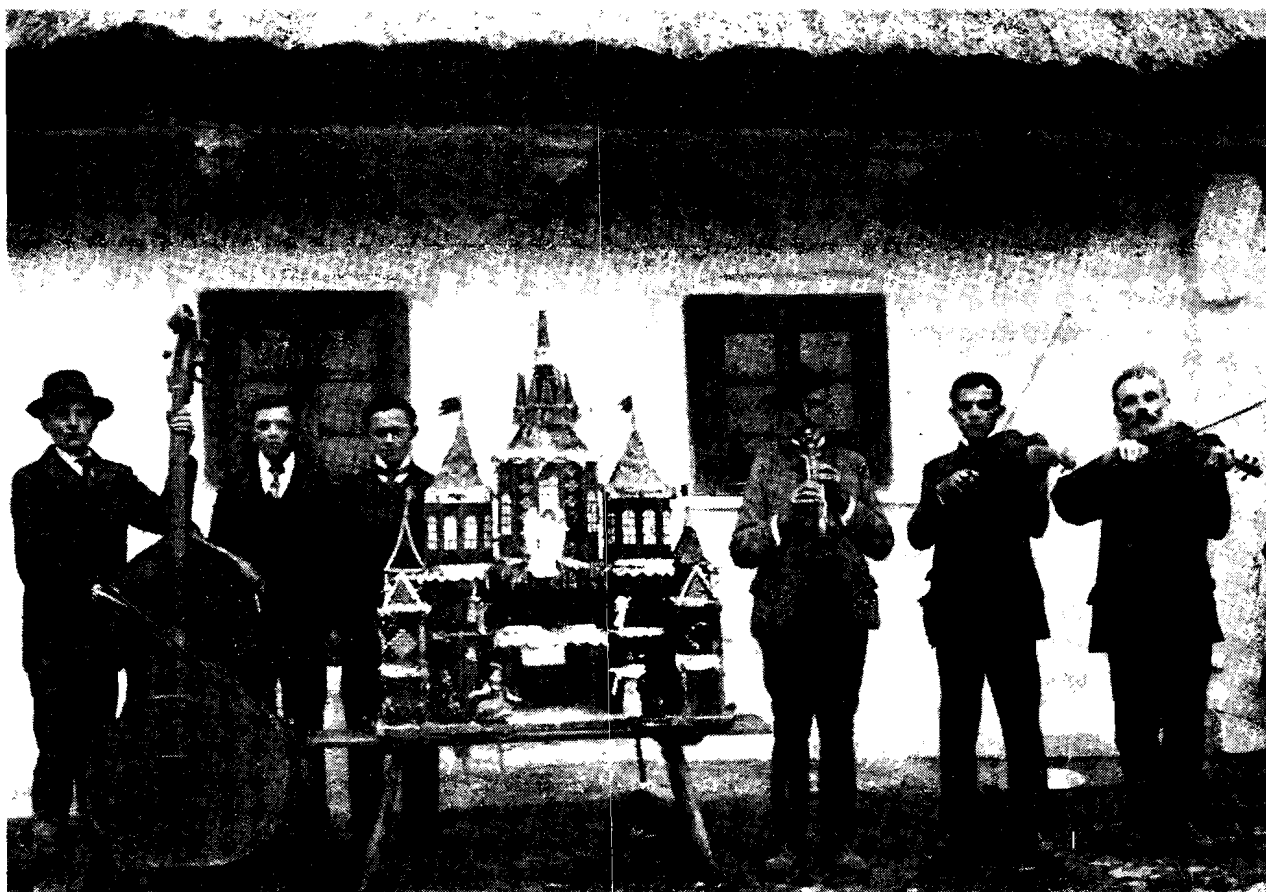


ARCHITEKTURA SZOPKI KRAKOWSKIEJ

ROMAN REINFUSS

Geneza szopki wywodzi się jak wiadomo z tzw. „jasełek urządzanych niegdyś po kościołach, zwłaszcza klasztornych w okresie świąt Bożego Narodzenia. Początkowo były to stajenki betlejemskie wypełnione nieruchomymi figurkami, mającymi uzmysławiać wiernym moment hołdu składanego nowonarodzonemu Jezusowi przez Trzech Króli i pasterzy. Na przełomie wieku XVII i XVIII pod wpływem rozpowszechniających się u nas francu-

skich teatrzyków marionetkowych, figurki jasełkowe zamieniły się w ruchome lalki. Do akcji religijnego pierwotnie widowiska powplatały się momenty nawskroś świeckie, oddające różne wesołe sceny rodzajowe, a teksty związane z przedstawieniem nabrały tyle rubasznego humoru, że w końcu biskupi zakazali odbywania się tego rodzaju widowisk po kościołach, a szopka wyrzucona na bruk uliczny zaczęła żyć nowym, bujnym życiem, stając





się coraz bardziej świeckim, coraz bardziej ludowym teatrykiem marionetkowym'). Dziś w przedstawieniach szopkowych momenty religijne zostały zepchnięte na plan zupełnie odległy i w całości nie odgrywają donioślejszej roli, na czoło wysunęły się przede wszystkim owe wkładki rodzajowe, które rozwijane i uzupełniane od kilku pokoleń stanowią obecnie główną treść szopki ludowej.

Szopka należy do tego rodzaju zjawisk, które łączą w sobie szereg różnych dziedzin ludowej twórczości artystycznej, mogących być przedmiotem oddzielnych rozważań naukowych.

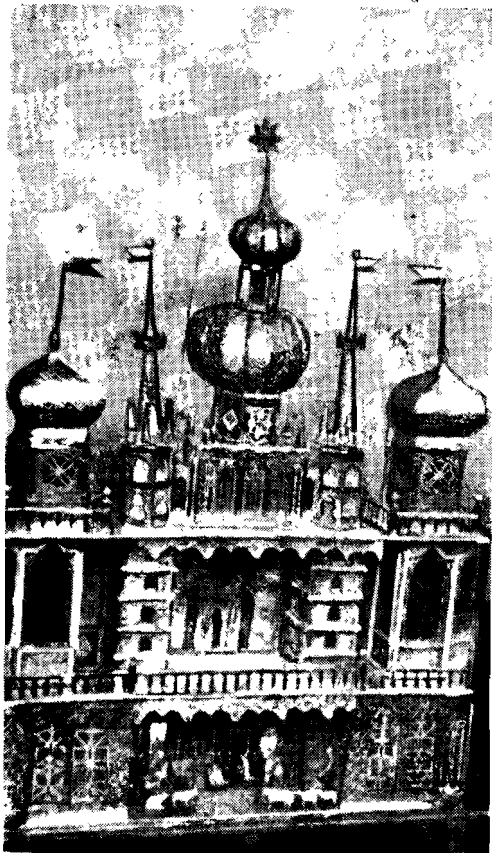
Można więc szopkę traktować jako przejaw ludowej twórczości literackiej (teksty), muzycznej (piosenki), czy teatralnej, można też skupić uwagę na jej architekturze lub sposobie wykonania kukielek i wówczas zagadnienie szopki zostaje ujęte jako przejaw ludowej plastyki.

Jakimi drogami i gdzie odbył się proces rozwoju architektury szopki są to pytania, na które nie posiadamy jeszcze w chwili obecnej zadawalającej odpowiedzi. Według J. Krupskiego, który starannie zebrał materiały ikonograficzne, dotyczące rozwoju szopki²⁾ z końcem XVIII wieku przedstawienia szopkowe odbywały się na tle płaskich malowanych kulisów. W pierwszej połowie następnego stulecia zamiast kulisów jako tło przedstawienia widzimy już szopkę. Według sztychu K. W. Kielisińskiego z roku 1837 szopka ta (ryc. 2) składa się z parterowej części środkowej z czterospadowym dachem słomianym oraz dwóch bocznych skrzydeł, nakrytych dachami łamanymi o podstawie kwadratowej, zakończonymi wysokimi ostrosłupami z kulą i krzyżem na szczycie. Obszernymi drzwiami wyciętymi we frontowych ścianach skrzydeł bocznych wychodziły kukielki poruszające się następnie wzdłuż szpary w desce umieszczonej przed szopką³⁾. Dopiero w czasach późniejszych scena, na której poruszały się kukielki została wprowadzona w sam obręb budynku

szopkowego, co według bardzo prawdopodobnych przypuszczeń Krupskiego mogło odbyć się w Krakowie. Ciekawą formę przejściową stanowi szopka publikowana w roku 1862 w Tygodniku Ilustrowanym, a następnie reprodukowana w pracy Krupskiego (ryc. na okładce). Widzimy tam część środkową rozwiniętą już w formę jednopiętrową, skomponowaną zresztą dość niekonsekwentnie, gdyż część dolną stanowi prosta wsparta na słupach szopa kryta słomą, zaś oddzielona od niej wąską balustradą część górna, o podstawie w formie połowy sześcioboku, przypomina raczej fasadę jakiegoś pałacu z dużymi oknami, górą półkolistą wykrojonymi, nakrytego kopulastym dachem z kulą i gwiazdą u góry. Skrzydła boczne, które w szopce utrwalonej przez Kielisińskiego nie wyrastają jeszcze zdecydowanie nad część środkową tu zmieniają się w dwie smukłe wieże zegarowe, z dachami w formie ostrosłupów zakończonych kulami, z tkwiącymi w nich chorągwiami. U podnoża wież od strony frontowej dobudowane są symetrycznie dwa parterowe budyneczki nakryte osobnymi dachami. W znajdujących się naprzeciw siebie ścianach obydwu przybudówek wycięte są drzwi, którymi pojawiają się w czasie przedstawienia kukielki. Scena nie jest tu jeszcze wprowadzona do wnętrza budynku, zostaje natomiast oskrzydłona z trzech stron przez rozwijające się formy architektoniczne.

Podobne rozwiązanie konstrukcji szopek spotyka się dziś jeszcze niekiedy we wsiach z okolic Krakowa, a do niedawna nawet i w samym Krakowie, jak o tym świadczy zdjęcie z przed I wojny światowej, przechowywane w zbiorach Państw. Muzeum Etnograf. w Krakowie (ryc. 1).

Pod koniec ubiegłego wieku wykształcił się nowy typ szopki, którego genezę wiąże tradycja z nazwiskiem Michała (ojciec) i Leona (syn) Ezenekierów murarzy z Krowodrzy, wsi wchłoniętej dziś w obręb wielkiego Krakowa.

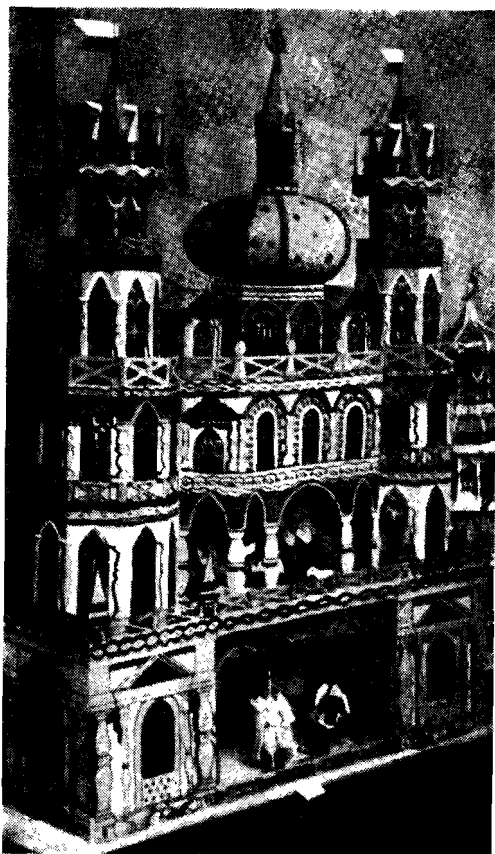


3

Ryc. 3. Szopka z konkursu w roku 1947. Bardzo ciekawe zdwojenie wież na pierwszym piętrze.
Ryc. 4. Szopka wzorowana na ezeckierowskiej, wystawiona na konkursie w roku 1947.
Ryc. 5. Szopka typu ezeckierowskiego, wykonana przez F. Tarnowskiego murarza z Krowodrzy, nagrodzona na konkursie w roku 1947.



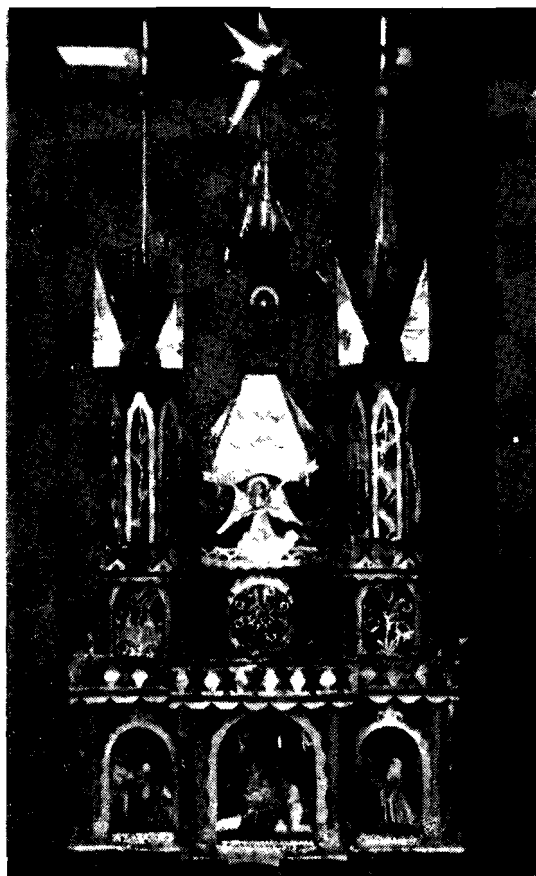
5



4

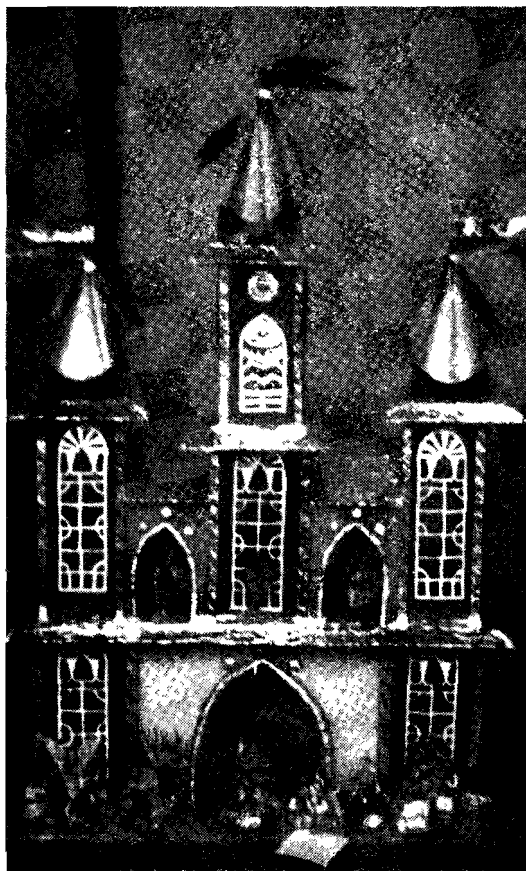
Szopka Ezeckierów publikowana przez Krupskiego (ryc. 12) a znajdująca się obecnie w zbiorach Państw. Muzeum Etnograf. w Krakowie przypomina swym wyglądem bogato rozcłonkowaną fasadę świątyni. Całość składa się zasadniczo z trzech części tj. środkowej i dwóch wież. Podstawy wież stanowią zamknięcia boczne szerokiej wnęki, gdzie znajduje się scena z wymiennymi kulisami. Nad sceną na pierwszym piętrze za czterema profilowanymi kolumnami zbudowana jest druga wnęk, w której pomieszczono grupę postaci jasełkowych, aby nie przeszkadzały ruchom lalek na scenie, będącej na parterze. Nad drugą wnęką wznosi się wieża nakryta dwoma spłaszczonymi kopułami, połączonymi ze sobą latarnią z kolumnienek. Wieże boczne posiadają po 5 pięter, zwężających się ku górze i oddzielonych od siebie obiegającymi z trzech stron ganeczkami. Szczyty wież nakrywa wysoki dach ostrosłupowy otoczony wieńcem małych gotyckich wieżyczek, puste miejsca między częścią środkową a wieżami bocznymi wypełniają dwie

Rycina 6. Szopka z konkursu w roku 1947.



6

Rycina 7. Szopka z konkursu w roku 1947.



7

mniejsze wieżyczki wznoszące się od drugiego piętra, zakończone rodzajem latarni z czterech kolumniek, które dźwigają dach powstały przez przecięcie się na krzyż dwu daszków dwuspadowych.

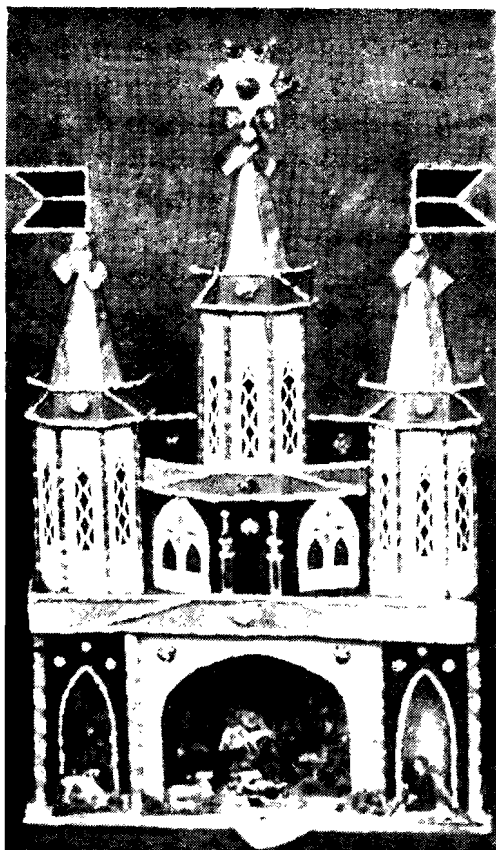
Szereg konkursów na najpiękniejszą szopkę organizowanych w Krakowie z inicjatywy Zarządu Miejskiego w latach poprzedzających II wojnę światową i po jej zakończeniu wykazał, że zapoczątkowane w II połowie ub. wieku szopkarstwo krakowskie jest wciąż jeszcze sztuką żywą.

Wśród kilkudziesięciu szopek, które rokrocznie pojawiają się na rynku krakowskim w dniu konkursu najsilniej liczebnie reprezentowana jest grupa szopek kontynuujących formy tradycyjne lub do nich nawiązujące, druga grupa mniej liczna obejmuje wszelkie próby wprowadzenia form nowych.

Szopki tradycyjne, którymi zajmę się najpierw mogą to być bądź budowle znacznych rozmiarów, których szerokość waha się od 120–200 cm. zaś wysokość od 150 do 250 cm. ze sceną dostosowaną

do potrzeb teatru marionetkowego (ryc. 11) bądź mniejsze, rzadko przekraczające wysokość 1 metra, obnoszone przez chłopców, śpiewających po domach kołody. Te drugie nie posiadają sceny dla ruchomych kukiełek, tylko wnękę, w której umieszczony jest komplet postaci jasełkowych, najczęściej wyciętych z drukowanych kartonów. Jak zobaczymy poniżej obydwie wymienione tu rodzaje szopek tradycyjnych nie różnią się od siebie pod względem ogólnej kompozycji architektonicznej.

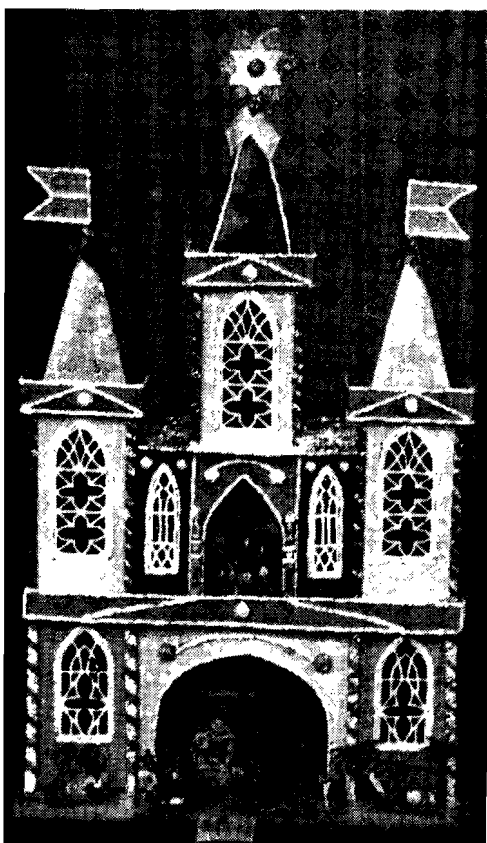
Pominąwszy rzadkie wypadki szopek jednowieżowych, które spotyka się jedynie w małych szopkach sklejanych prymitywnie przez dzieci, najprostszą formą tradycyjnej szopki krakowskiej będzie budynek, składający się z parterowej części środkowej nakrytej jednospadowym dachem, umieszczonej między dwoma wieżami, nakrytymi ostrosłupowymi (tabl. I, 1), lub rzadziej stożkowymi dachami. Forma ta zbliżona do zanotowanej w I połowie ubiegłego wieku przez Kielisińskiego,



8

Rycina 8. Szopka z konkursu w roku 1947

Rycina 9. Szopka z konkursu w roku 1947.



9

jest już dziś w Krakowie dosyć rzadka i też spotyka się ją raczej w małych szopkach klejonych przez dzieci (ryc. 23). Częstsze bez porównania są szopki trójwieżowe, składające się z parterowej podstawy z wnęką w pośrodku i trzech wież, z których środkowa bywa zazwyczaj najwyższa (tabl. I, 3). Dachy na wszystkich trzech wieżach są podobnie jak poprzednie bądź ostrośłupowe, bądź stożkowe (ryc. 22). Dalszą ewolucją tego typu będzie powstanie pierwszego piętra, które rozwija się jako podstawa wieży środkowej (tabl. I, 4 ryc. 8). Schemat ten spotyka się w szopkach krakowskich bardzo często, z tym oczywiście, że w szczegółach zachodzą drobne odmiany polegające na tym, że wieże podzielone są poziomymi gzymsami czy balustradami na kilka kondygnacji, lub szpiczaste nakrycia wież zastępuje się (w wieży środkowej, dwóch bocznych, czy wreszcie wszystkich trzech) przez kopuły, które w swych kształtach wykazują szeroki wachlarz od baroku po styl bizantyjski. W szopkach, które rozrosły się wzwyż uzyskując jedno czy więcej pięter spotykamy się często z dwoma wnękami, z których jedna większa znajduje się na parterze, druga zaś, mniejsza, na pierwszym piętrze (tabl. I, 7, 8, 11, 12, 13). Genezę tego zjawiska należy niewątpliwie wiązać z dużymi szopkami kukielkowymi (ryc. 4). Chodziło tu bowiem o przesunięcie wnętrza stajenki betlejemskiej do osobnego pomieszczenia na górze, by tym większą swobodę ruchów zapewnić kukielkom występującym we wnęce parterowej, która teraz zamienia się w scenę z kurtyną i wymiennymi kulisami. Dziś wnętrza na piętrach spotyka się również bardzo często i w szopkach pozbawionych sceny dla kukielek (ryc. 9).

Zarówno w małych szopkach dla kolędników, jak i w dużych ze scenką dla lalek, wyłania się w czasie budowy ważny problem czym wypełnić przestrzeń między częścią środkową a wieżami bocznymi, niekiedy od siebie dość silnie oddalonymi (tabl. I, 2). Niektórzy szopkarze problem ten rozwiązują w sposób bardzo prosty, zakładając wolne miejsca poziomą ścianką (ryc. 15), biegnącą na pewnej wysokości z tyłu za wieżami (tabl. I, 3, 7) lub wstawiając między części środkowe a boczne wieże dach jednospadkowy (tabl. I, 18, (ryc. 9). Najczęściej jednak spotykamy się z rozwiązaniem występującym już w szopce Ezenekierów polegającym na tym, że między wieżę środkową i boczne wkomponowuje się jeszcze dwie mniejsze, niższe, od poprzednich (tabl. I, 9). Ten typ szopki pięciowieżowej można uważać za najbardziej rozwiniętą formę, która do dziś jest żywa (ryc. 4, 5, 11) i często przez najwybitniejszych szopkarzy krakowskich powtarzana. Ścisłość z jaką bywają niekiedy



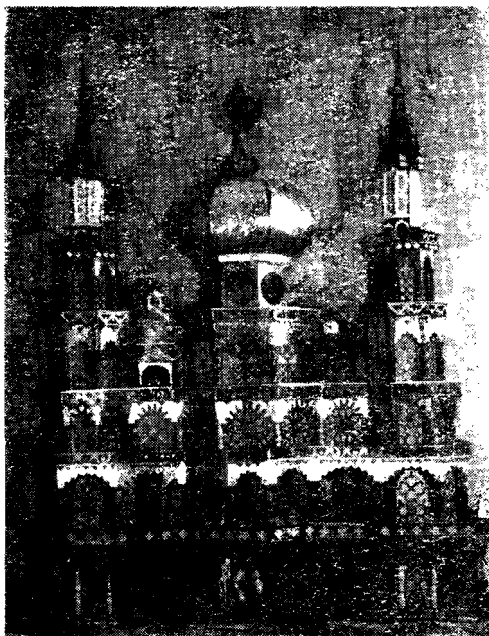
Ryc. 10. Szopka nagrodzona na konkursie w roku 1938.

Ryc. 11. Szopka z klejonki i staniolu. Nagrodzona w roku 1945. Wykonał Zdzisław Szewczyk.

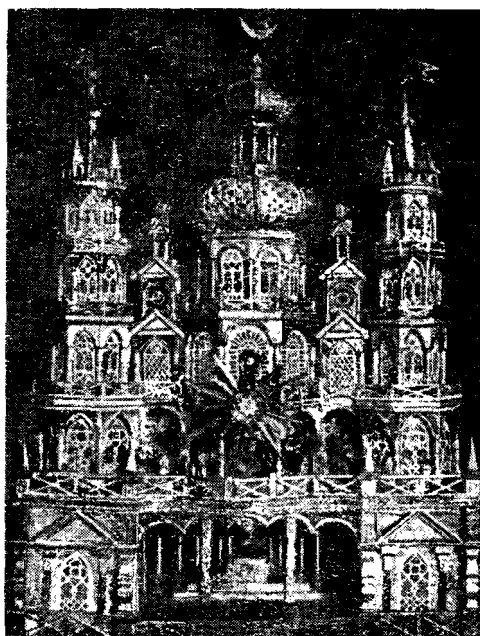
Ryc. 12. Szopka Ezenekierów obecnie w zbiorach P. M. Etn. w Krakowie.

10

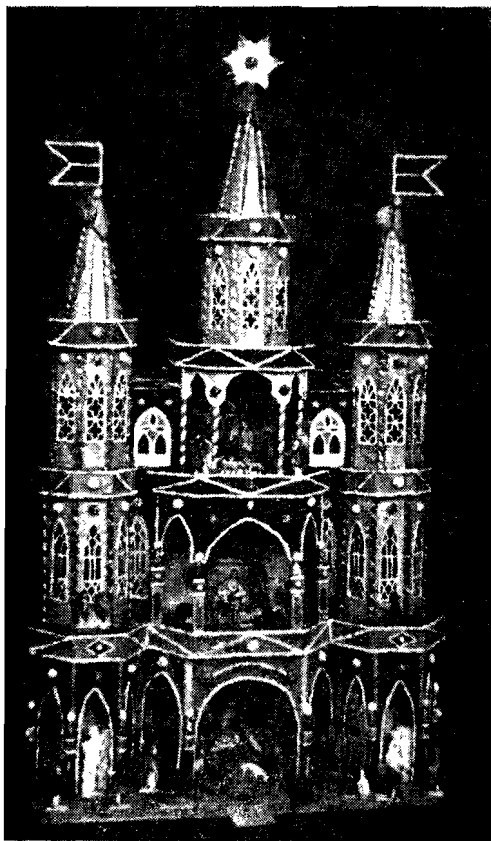
11



12



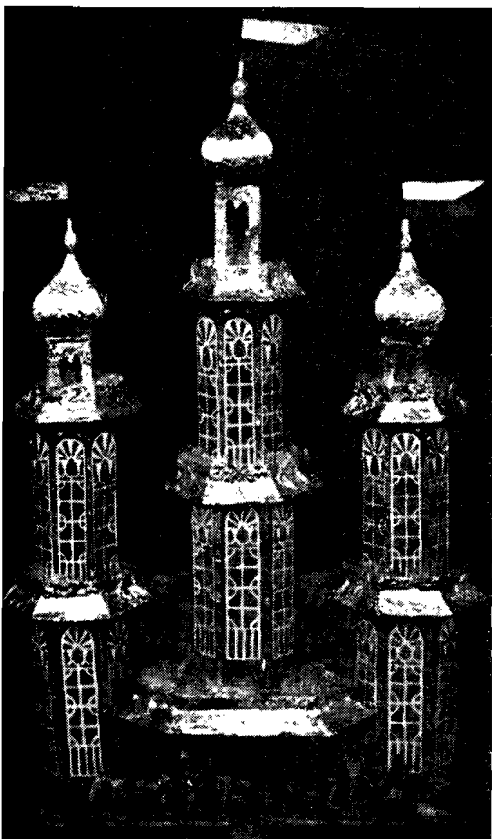
13



Rycina 13. Szopka z konkursu w roku 1947

13

Rycina 14. Szopka z konkursu w roku 1947



14

odtworzone wzory Ezenekierów pozwala przypuszczać, że książeczka Krupskiego, gdzie ezenekierska szopka jest publikowana musi być wśród krakowskich szopkarzy dosyć popularna.

W obrębie wyżej naszkicowanych schematów odbywa się dalszy rozwój form szopki krakowskiej, który polega bądź to na spiętrzaniu różnych znanych nam elementów architektonicznych, bądź to na tworzeniu przybudówek, mających za zadanie ożywienie ściany frontowej. Spiętrzeniu mogą być poddane wieże, nabierające w takim wypadku dużej strzelistości (ryc. 6), lub całą część środkową, której piętra zlewają się z piętrami wieży, tworząc wysoką, dosyć płaską fasadę, uwieńczoną od góry trzema (ryc. 17) lub pięcioma dosyć przysadzistymi wieżycami.

Celem urozmaicenia frontonu oddzielają szopkarze poszczególne piętra diagonalnie biegnącymi gzymsami, daszkami lub balustradami, części środkowej nadają kształt połowy sześcioboku i wieże budują o sześciobocznym rzucie poziomym (ryc. 11).

Ważną rolę w ożywieniu fasady grają wnęki. Rzadko stosunkowo posiadają one formę prostokątną, zwykle będą one miały wykrój gotycki (ryc. 7), czy też składający się z kilku łuków wiszących lub wspartych na profilowanych kolumnach. Zdarzają się też wnęki przypominające wycięciem maurytańskie krużganki (tabl. II, 12). Niekiedy odgródzone kolumnami wnęki występują na wszystkich trzech piętrach części środkowej (tabl. 1, 13 ryc. 13) lub też kolumnada biegnie wzdłuż całego parteru, czy nawet pierwszego piętra (ryc. 16).

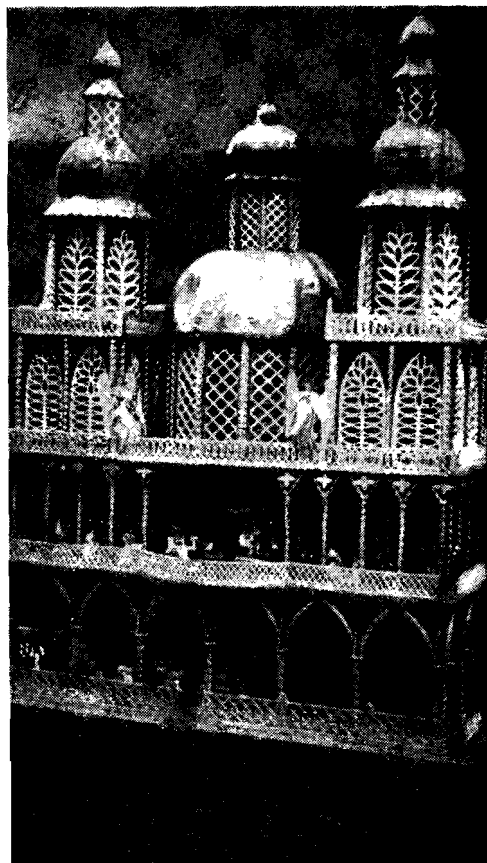
Inny sposób urozmaicenia fasady polega na jej rozbudowie w przód, przez dostawienie do ściany frontowej przybudówek, wieżyczek itp. Pierwotnie przybudówki te podyktowane były zapewne względami technicznymi spowodowanymi wymogami teatrzyku marionetkowego. Wiemy bowiem z poprzedniej części niniejszego szkicu, że z dostawionych przed frontem szopki skrzydeł bocznych wychodziły na scenę laleczki biorąc udział w przedstawieniu. W czasach nowszych przybudówki, mające na celu moment wyłącznie dekoracyjny, spotyka się też w małych szopkach nie przeznaczonych dla celów teatralnych.

Okres najbogatszego rozbudowywania fasady przez umieszczanie na ścianie frontowej licznych przybudówek przypada na lata poprzedzające drugą wojnę światową. W owym czasie (np. w r. 1938) nawet małe i skromne szopeczki posiadają ścianę frontową rozwiązana w kilku płaszczyznach pionowych, co uzyskuje się np. przez cofnięcie w tył wież i części środkowej (od pierwszego piętra począwszy) i wystawienie przed frontem wież małych, szczytowych daszków (ryc. 28). W niektórych szopkach zamiast bocznych daszków widzimy

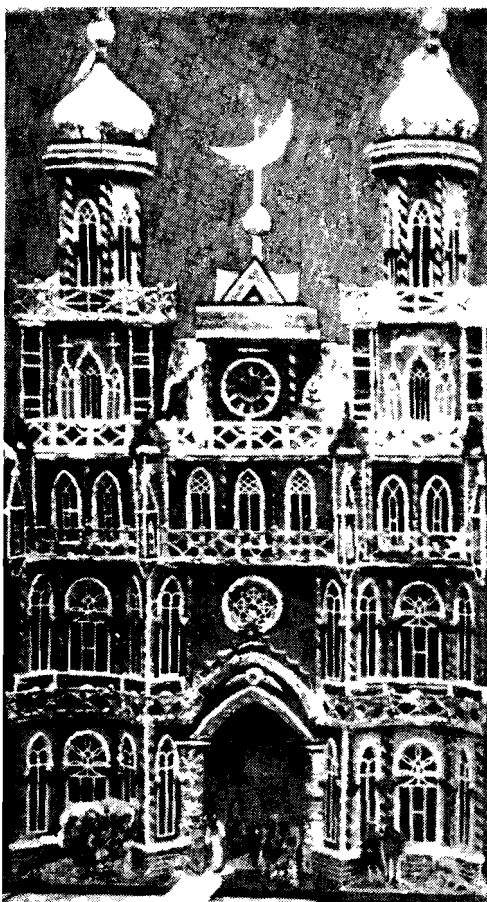
Ryc. 15. Szopka z Krowodrzy w Krakowie z roku 1914. Obecnie w zbiorach Państw. Muz. Etnograficznego.



Ryc. 16. Szopka z konkursu w roku 1947.
Ryc. 17 Szopka z konkursu w roku 1938.

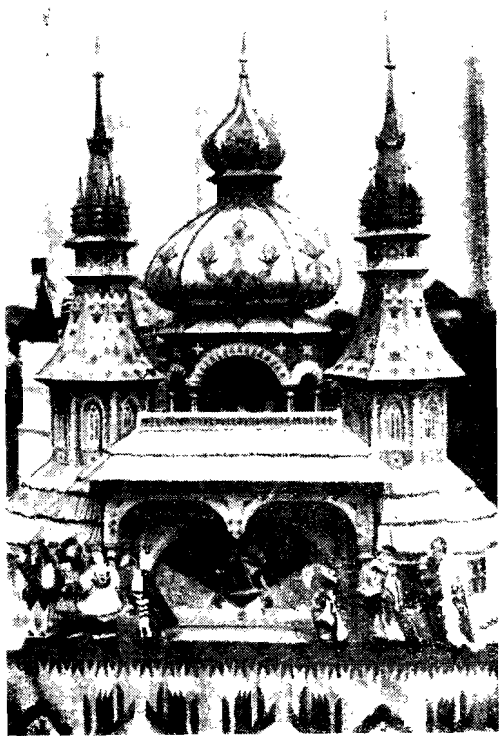


16

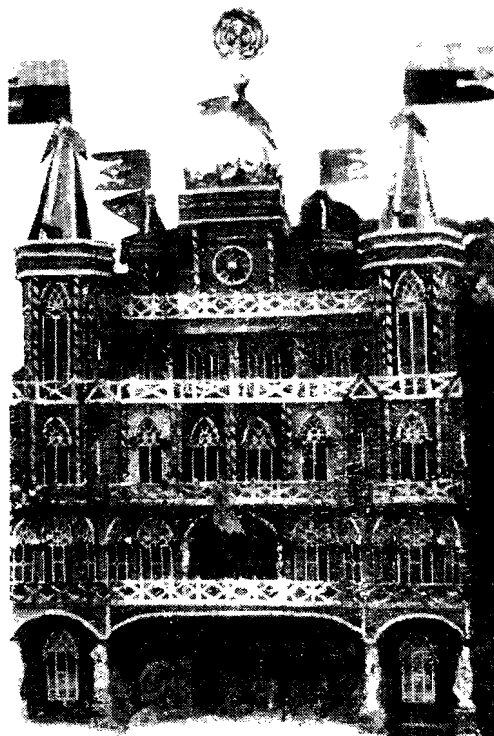


17

18

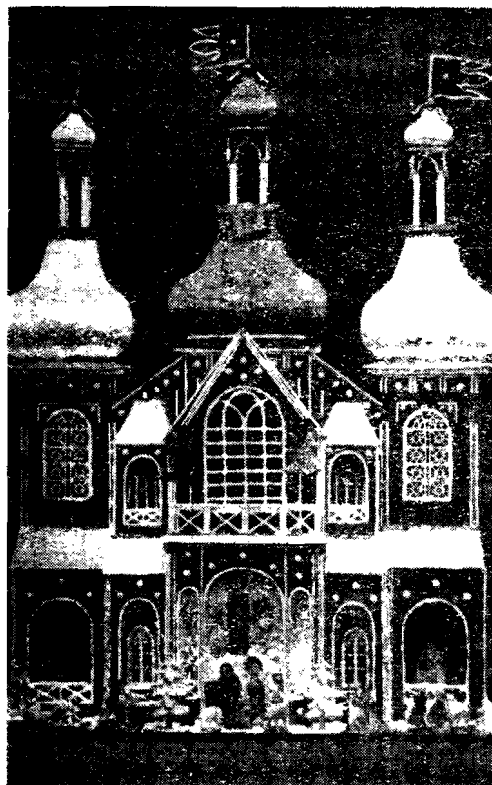


19

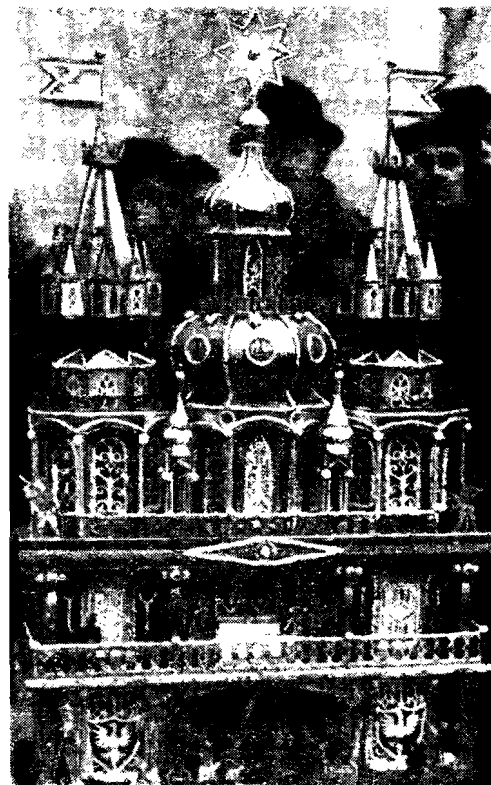


Ryc. 18. Szopka z konkursu w roku 1946.
 Ryc. 19. Szopka z konkursu w roku 1947.
 Ryc. 20. Szopka Fr. Tarnowskiego nagrodzona na konkursie w roku 1948, obecnie w zbiorach Państw. Muz. Etn. w Krakowie.
 Ryc. 21. Szopka Krakowska z konkursu w roku 1938.

20



21



w pośrodku występujące naprzód ryzality (ryc. 21) i portale (ryc. 10). Ponadto dla ożywienia fasady wprowadzają na różnych piętrach liczne wieżyczki, przypominające gotyckie pinakle (ryc. 12) lub trójkątne erkery (ryc. 24). Wyjątkowo spotyka się oryginalne próby urozmaicenia fasady przez ustawienie wież krawędziami ku frontowi lub wprowadzenie trójkątnych podcieni zwróconych jednym rogami ku przodowi (tabl. I, 19).

W pierwszej serii szopek powojennych (konkurs z r. 1945) dała się zauważyć tendencja do budowania szopek o fasadzie utrzymanej w jednej płaszczyźnie pionowej. Zanotowałem wówczas kilka szopek o prawie płaskich wielopiętrowych frontach, nad którymi wznosiły się krótkie wieżyczki (ryc. 19).

W dwa lata później (konkurs w roku 1947) nastąpił znaczny nawrót do typu czenekierowskiego z wieżami od pierwszego piętra, oddzielonymi od części środkowej. Większą też uwagę zaczęto zwracać na rozbudowę lica szopki w celu uzyskania większej głębi.

Duży wysiłek wkładają szopkarze w budowę wież a przede wszystkim dachów, które je pokrywają.

Mamy więc wieże o przekroju kwadratowym (ryc. 9), sześciobocznym lub ośmiobocznym. Zdarza się, że wieże u swej podstawy kwadratowe, od pierwszego piętra lub wyżej zmieniają się na sześcioboczne (ryc. 23). Jedne wieże od dołu do przedostatniej kondygnacji posiadają tę samą szerokość (ryc. 17), inne na każdym piętrze zężają się nieco dzięki czemu powstać mogą ganeczki zagrodzone ażurową wysrebrzaną barierą (ryc. 11).

Zakończenia wież podzielić można na iglicowate i kopulaste. Prócz tych dwóch grup spotyka się też czasem na szczytach wież daszki powstałe przez przecięcie się na krzyż dwóch dachów dwuspadowych (tabl. II, 43). Forma ta występuje jednakowoż rzadko i to wyłącznie na małych wieżyczkach wstawionych między wieżą środkową a boczne (ryc. 12).

Iglicowe zakończenia w swej najprymitywniejszej, wyjściowej formie są to niezbyt wysokie stożki (tabl. II, 41) lub czworosłupne ostrosłupy (tabl. II, 30). W dalszym dopiero rozwoju te ostatnie nabierają strzelistości iglic gotyckich, ilość ścian z czterech rośnie do sześciu względnie ośmiu a niekiedy zdarzają się też iglice profilowane o przekroju poziomym w formie gwiazdy. Dookoła iglicy budują czasem wianek małych wieżyczek (ryc. 20), które mają naśladować zakończenie wieży kościoła mariackiego w Krakowie. Wieżyczki te oddawane zwykle dość wiernie, bywają też czasem stylizowane, przybierając kształty wrzecionowate, lub dwóch ostrosłupów zrośniętych podstawami (tabl. II, 36). W niektórych wieżach za-



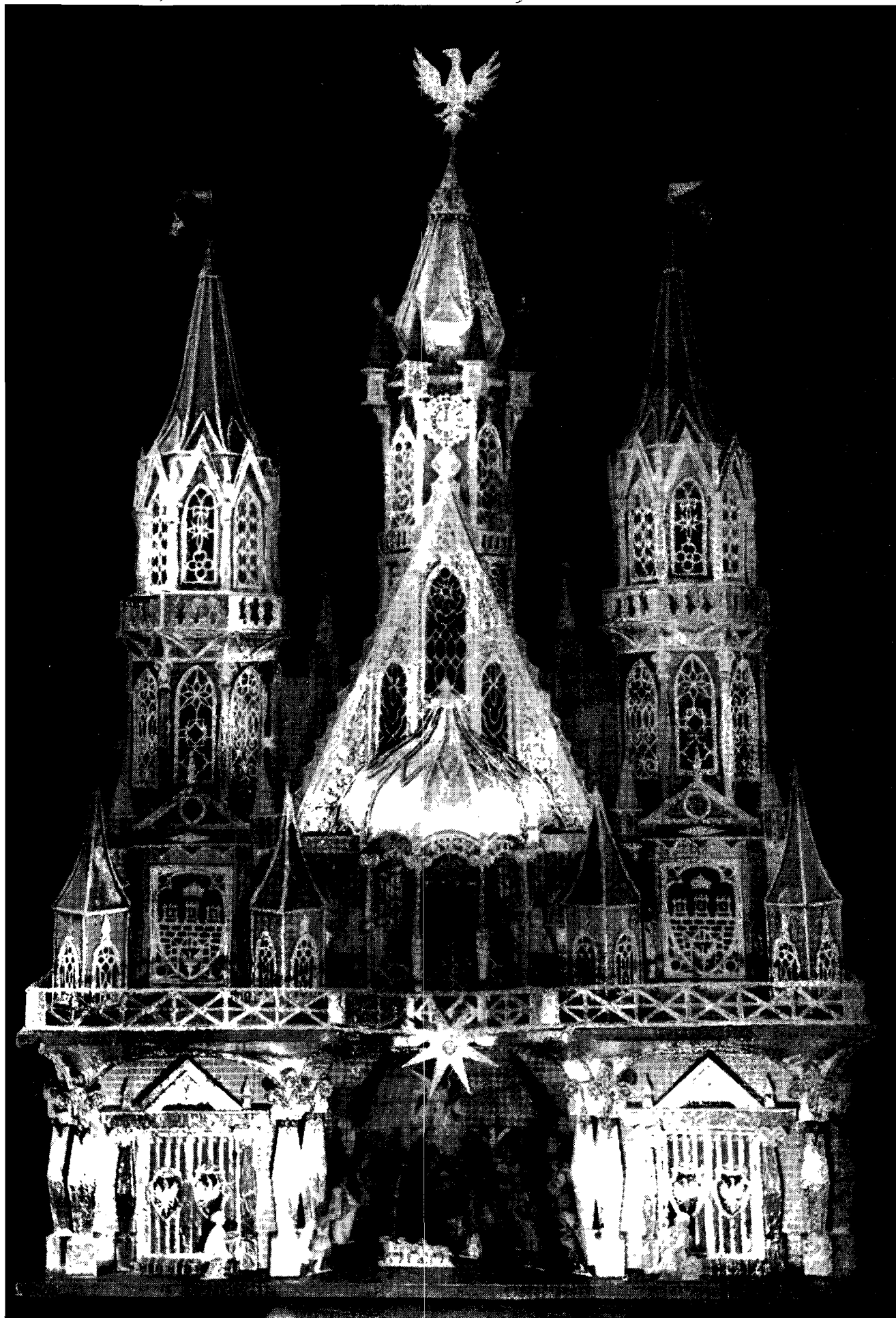
22

Rycina. 22. Szopka z konkursu w roku 1945.

Rycina. 23. Szopka z konkursu w roku 1945.

23





Ryc. 24. Szopka nagrodzona na konkursie w roku 1948, wykonana przez Franciszka Tarnowskiego, murarza z Krowodrzy Obecnie w Muzeum Obrazkowa w Moskwie.

Ryc. 25. Szopka z czasów I wojny światowej wylepiona w całości kolorowymi papierami. (ze zb. P. M. E. w Krakowie).



25

miast wianka drobnych wieżyczek u nasady iglicy robi się ich tylko cztery i rozmieszcza na rogach kwadratowej podstawy (tabl. II, 40). Wieżyczki te również ulegają przestylizowaniu i wtedy przybierają postać trójkątnych zębów (tabl. II, 12, 13).

Iglicowe zakończenia wież nie należą dziś do najczęstszych. Stosunkowo wiele szopek posiada wieże z kopułami. Bywają one bardzo różne w kształcie, począwszy od prostych hełmów o przekroju poziomym czworo czy sześciobocznym poprzez kopuły z wysokimi iglicami (tabl. II, 21) do form bardziej rozwiniętych, w których dwie a nawet trzy umieszczone nad sobą, coraz to mniejsze kopuły, połączone bywają starannie wykonanymi latarniami, czy to z profilowanych kolumnienek, czy to ze ściankami wypełnionymi witrażowymi oknami (tabl. II, 22—27).

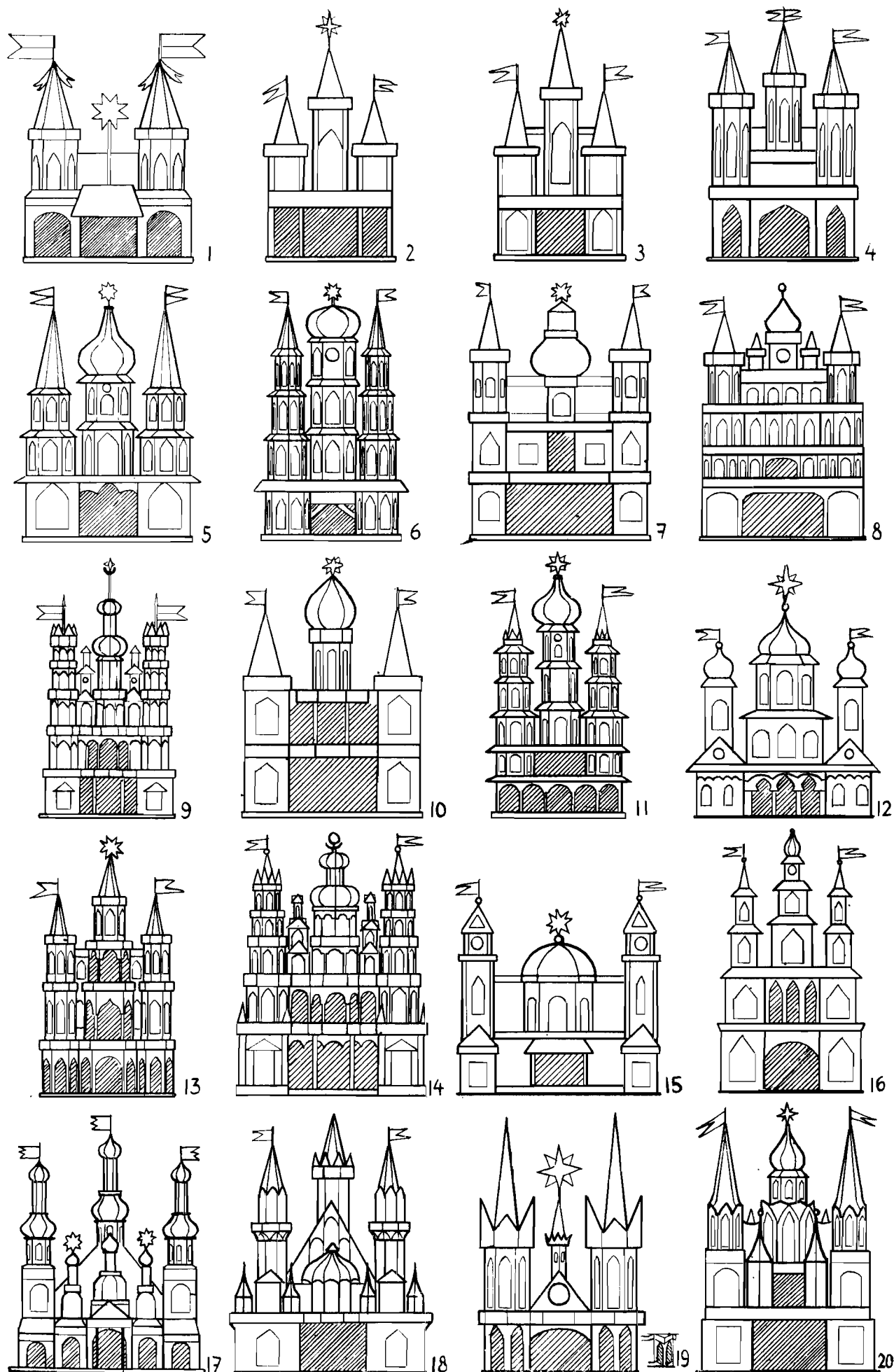
Na iglicach niektórych wież widzimy korony lub kule, na szczycie zaś zatknięte są chorągiewki, gwiazdy, rzadziej koliste tarcze. Ostatnio coraz częściej spotyka się na szczycie środkowej wieży białego orła (ryc. 24).

Budynek szopki wykonany był dawniej wyłącznie z papieru lub tektury na drewnianym stelardu, zewnątrz oklejano go kolorowymi papierami. Dziś spotyka się też szopki (zwłaszcza duże) wykonane z cienkiej drewnianej klejonki, wylepiane zewnątrz barwnymi metalowymi foliami (ryc. 11).

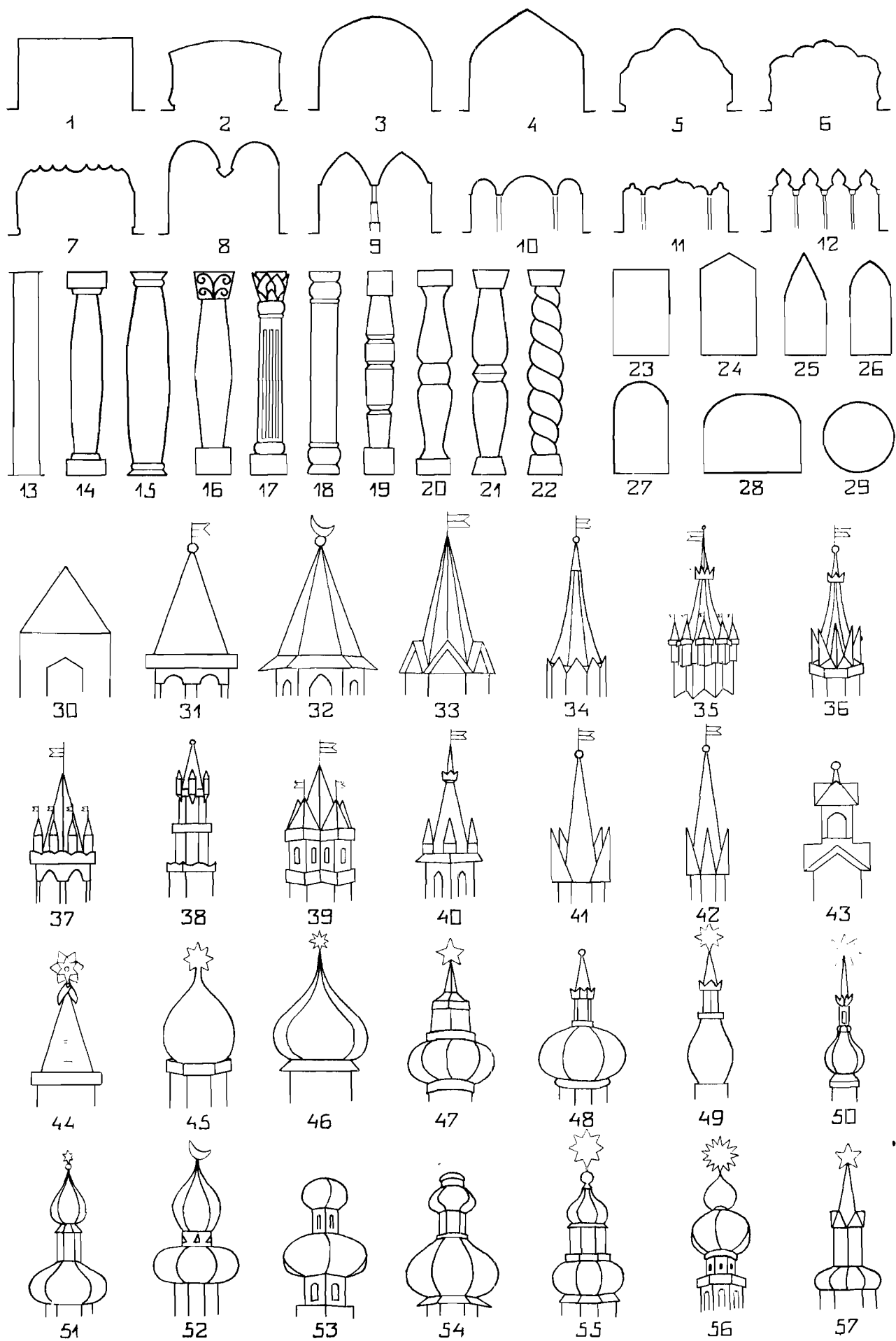
Stare szopki (ryc. 15, 25) przechowywane w zbiorach Państw. Muzeum Etnograficznego w Krakowie,

pochodzące jeszcze z czasów I wojny światowej pokryte są jaskrawymi papierami kolorowymi. Zwykle każda ścianka wieżyczki czy iglicy posiada inną barwę. Na krawędziach biegną paski koloru czerwonego, złotego często srebrnego o brzegach gładkich, wycinanych w ząbki lub w drobne frędzle, które następnie sterczą wzdłuż krawędzi. W okresie międzywojennym i obecnie szopki wylepiane w ten sposób należą do rzadkości. Dzisiejsze szopki pod względem kolorystycznym są mniej jaskrawe. Często fasada (a przynajmniej jedna jej kondygnacja) obklejana bywa tym samym kolorem papieru, np. granatowym, niebieskim, seledynowym itp. Kopuły i iglice na wieżach pokryte są błyszczącymi foliami barwnymi. Srebrne papiery występowały w dużej ilości już w szopce Ezenekierów, dziś błyszczące blaszki są podstawowym materiałem używanym do przyozdabiania szopek. Prócz pokrywania wież i gzymsów używa się ich do okracania kolumnienek i balustrad. Wałeczki z barwnej folii nakleja się dla lepszego wydobywania bryły wzdłuż krawędzi, robi się z nich ozdoby dookoła okien, attyki itp. (ryc. 20). Podczas gdy dawniej szopka krakowska biła w oczy pstrokaczną śmiały zestawień barwnych, dzisiejsza mieni się od światła odbitych od powierzchni błyszczących folii (ryc. 10).

Wielką ozdobę szopki krakowskiej stanowią witraże. Ściany wież i środkowej części fasady, boki latarni na kopułach posiadają w każdej kondy-



TABLICA I



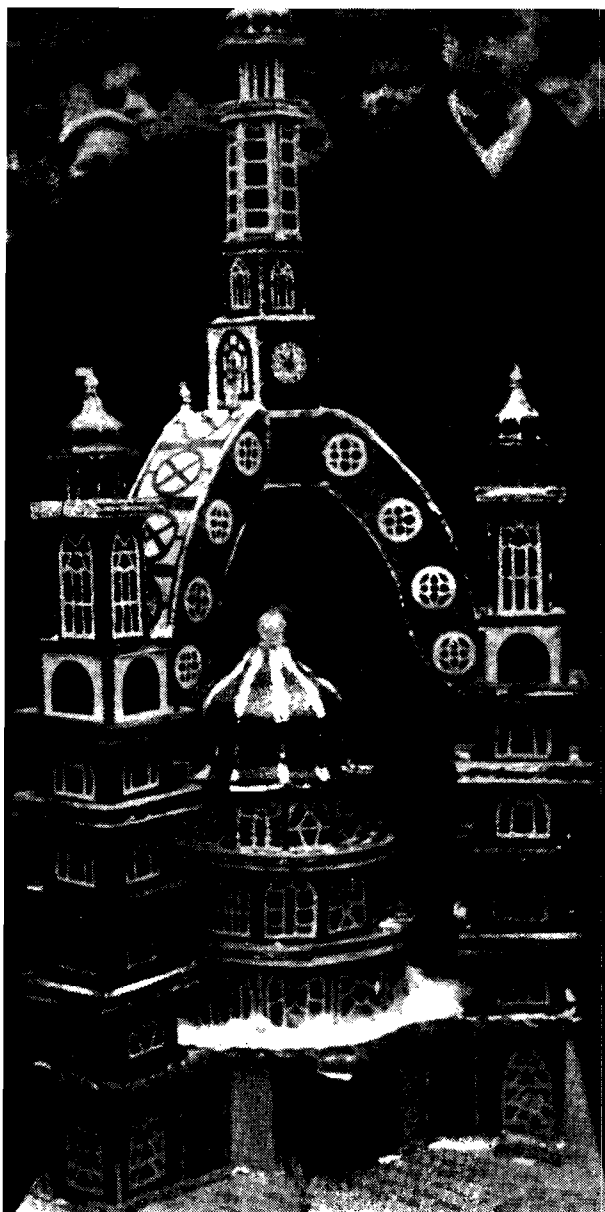
TABLICA II

1 – 12 zarysy wnek w szopkach krakowskich. 13 – 22 ko-
lunny. 23 – 29 wykroje okien. 30 – 57 zakończenia wież

gnacji wycięte liczne okna, kształtu najczęściej okien gotyckich, rzadziej prostokątnych lub innych (tabl. II, 23—29), które od spodu podklejone są różnokolorowymi bibułkami lub barwnymi celofanami (co obliczone jest na oświetlenie od wewnątrz), zewnątrz zaś mają nalepione wycinanki imitujące ramy okien i żebrowania witraży. Wycinanki te o niesłychanie szerokiej skali artystycznej od najprostszych (ryc. 15) do form bardzo rozwiniętych, naśladowujących rozety gotyckie czy renesansowe powinny zostać kiedyś oddzielnie opracowane. W niektórych szopkach całą powierzchnię fasady pokrywają starannie wycinane okna witrażowe (ryc. 11, 16).

Na pograniczu między tradycyjnymi formami szopek krakowskich a tymi, które wnoszą coś zupełnie nowego, stoi nieliczna stosunkowo grupa szopek, nawiązujących zasadniczo pod względem

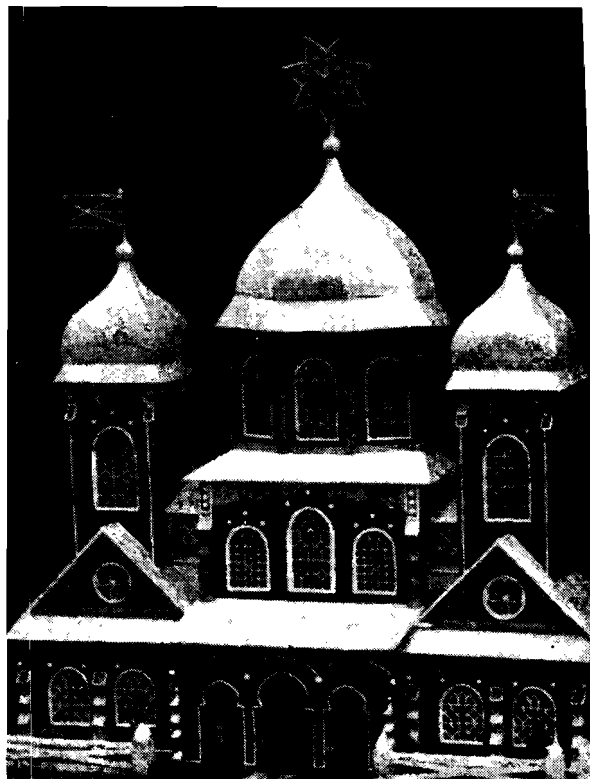
ogólnej kompozycji do któregoś ze schematów spotykanych wśród form tradycyjnych, ale w szczególności tak swoiście interpretowanego, że do typowych szopek krakowskich trudno by było zaliczyć. Przykładem może tu być szopka przedstawiona na ryc. 14, która pod względem kompozycyjnym zbliżona jest do szopki trójwieżowej z poziomą ścianą między wieżami (tabl. I, 3), ale skutkiem dużych odchyłeń w proporcjach (bardzo wysokie wieże, przy niziutkiej części środkowej) na tle innych szopek krakowskich wygląda obco. Inny przykład stanowi szopka wystawiona na drugim konkursie powojennym w roku 1946 (ryc. 18). Układem i proporcjami nie odbiega ona od form tradycyjnych (por. tabl. I, 14), jednakże skutkiem wprowadzenia elementów czerpanych z architektury wiejskiej (dolna część fasady, obramienie sceny). oraz wprowadzenie malowanych ornamen-



Ryc. 26. Szopka z konkursu w r. 1945.



Ryc. 27. Szopka oryginalnie interpretowana z konkursu w r. 1945.



tów na dachach wież i kopułach nie może być uważana za stylową szopkę krakowską.

Do II grupy szopek (atypowych) zaliczam przede wszystkim te, które wychodzą z zupełnie innej zasady kompozycyjnej niż szopki o formach tradycyjnych (zestawione w głównym zrębie na tablicy I). Przykładem może tu być szopka z roku 1945 zbudowana na planie trójkąta z trzema wieżami w narożnikach i rotundą w pośrodku. Z przedostatniej kondygnacji wież wybiegają ku środkowi krótkie łuki, które łączą się ze sobą ponad kopułą rotundy, tworząc podstawę dla smukłej wieżyczki zakończonej małą barokową latarnią (ryc. 26). Do tej grupy zaliczymy też wszystkie szopki komponowane w sposób asymetryczny (ryc. 32) lub składowane z elementów stanowiących realistycznie traktowane kopie zabytków architektonicznych (ryc. 31) a wreszcie szopki, które skutkiem zastosowania innego materiału (np. drzewa) sposobem zdobienia, interpretacji formy, odbiegają zbyt daleko od szopek tradycyjnych (ryc. 30). W ogóle nie uważam za szopki modeli kościołów (Mariackiego i innych), które prawie stale bodaj w jednym okazie reprezentowane są na dorocznym konkursie (ryc. 29).

Pobieżny nawet rzut oka na ilustracje załączone do niniejszego szkicu orjentuje czytelnika o tym, że na rozwój architektury szopki krakowskiej duży wpływ wywarły zabytki budownictwa monumentalnego. Szopkarze pomysły do swych modeli czerpali, studiując architekturę krakowskich kościołów gotyckich, czy barokowych, stąd tak często

powtarzające się w szopkach wieże przypominające wyższą wieżę kościoła Mariackiego, lub kopuły przeniesione z kościołów barokowych.

Trafiają się szopki utrzymane niemal w czystym stylu gotyckim (ryc. 24) i takie, które nawiązują przede wszystkim do wzorów barokowych (ryc. 21, 10).

Nie jest wykluczone, że w płaskich wielopiętrowych szopkach, które w większej liczbie pojawiły się na pierwszym konkursie powojennym, należy doszukiwać się echa nowoczesnej architektury mieszkaniowej.

Artysta ludowy nie krępuje się jednak zasadą czystości stylu. Najczęściej w jednej szopce łączy elementy gotyckie z barokowymi, stapiając je w sposób mistrzowski w jedną całość (ryc. 4, 12). Fakt czerpania wzorów z zabytków sztuki historycznej bynajmniej nie pozbawia szopki cech oryginalności. Autorowie stosunkowo rzadko ograniczają się do prostego kopiowania wzorów zwykle przetwarzają je w sposób swoisty, dając w rezultacie dzieła wprawdzie oparte na motywach zapożyczonych ale niemniej będące wyrazem własnego wysiłku twórczego.

Twórcza indywidualność poszczególnych szopkarzy manifestuje się w ogólnej kompozycji budynku, w jej rozwiązaniu kolorystycznym, sposobie stosowania ozdób, jak: witraże, kolumny, balustrady etc. (ryc. 27).

Duża umiejętność operowania bryłą i kolorem powoduje, że budownictwo szopek jest jednym



29



30

24

Ryc. 29. Model kościoła wystawiony jako szopka w roku 1947.
Ryc. 30. Budowla wystawiona jako szopka na konkursie w roku 1946.

z najciekawszych przejawów ludowej architektury. Architektury, która nieskrępowana momentami ekonomicznymi, geograficznymi, użytkowymi, wyznaczającymi rozwój normalnego budownictwa wiejskiego, daje artyście ludowemu nieograniczoną prawie możliwość wypowiedzania się w formie papierowego modelu architektonicznego. Możliwość tę artyści ludowi potrafili wykorzystać w całej pełni.

Szopka krakowska w swej bogatej architekturze jest dziełem ludzi prostych. Grono szopkarzy krakowskich rekrutuje się w 90 procentach z wielkomiejskiego proletariatu. Spotykamy tu robotników, dozorców domów, tramwajarzy, funkcjonariuszów miejskich, woźnych sądowych, ślusarzy, pomocników handlowych, a przede wszystkim murarzy, którzy objawszy pod koniec ubiegłego stulecia pierwsze miejsce wśród szopkarzy krakowskich (rodzina Ezenekierów) dzierżą prym do dnia dzisiejszego zdobywając pierwsze nagrody na dorocznych konkursach¹⁾.

PRZYPISY

¹⁾ Jan Krupski: *Szopka krakowska*. Kraków 1904 r. str. 3 – 8.

²⁾ j.w. str. 120 i nast.

³⁾ Album K. W. Kielisińskiego, Poznań 1853.

⁴⁾ Zdobywcą pierwszej nagrody w r. 1946 i 1947 był Franciszek Tarnowski, murarz krakowski z Krowodrzy, bardzo utalentowany szopkarz, którego jedna z najpiękniejszych szopek przestana została w darze do Muzeum Obrzeczowa w Moskwie. W r. 1948 pierwszą nagrodę otrzymał również murarz Feliks Rupa.

Rycina 31. Szopka powstała z modeli wież kopiowanych z murów obronnych Krakowa. Wystawiona na konkursie w roku 1938.



31

Рис. 29. Szopka asymetryczna wystawiona na konkursie w roku 1945.



АРХИТЕКТУРА КРАКОВСКОЙ ШОПКИ.

К праздникам Рождества Христова в селах и городах Польши делают так наз. «шопки», т. е. строения-ящики, имеющие изображать Вифлеемский вертеп. Первоначально они представляли собой кулисы, перед которыми происходили полные веселых интермедий представления марионеток. Шопка этого периода обычно состояла из более низкой средней части, в которой в соответствующем углублении помещались неподвижные фигуры святого Семейства, а по бокам средней части находились две высокие башни. В более поздние времена (вероятно в Кракове, где постройка шопок была наиболее развита) сцена, на которой двигались фигурки миниатюрного марионеточного театра, введена была в пределы собственного строения шопки, именно в углубление, которое раньше наполнено было неподвижными фигурками св. Семейства, а эти последние, дабы не мешать движениям марионеток, перенесены были в особое верхнее углубление, расположенное на втором ярусе.

Одновременно происходит дальнейшее архитектурное развитие шопки. Над средней частью появляется третья башня, а свободное пространство, возникшее между тремя башнями на высоте второго яруса, заполняется двумя малыми добавочными башенками. Таким образом, в конечном итоге получается пятибашенная шопка. Подобный тип нашел свое наиболее стильное выражение на переломе XIX и XX веков в работах Михаила и Леона Эзенкерров, двух краковских каменщиков, шопка которых (рис. 5) до сего времени представляет собой образец, нередко служащий предметом подражания многих краковских мастеров шопок.

Кроме больших шопок со сценами для марионеточных представлений, высота которых (вместе с башнями) достигает 3 метров, а ширина колеблется от 2 до 2,5 метров, строятся также меньшие, высотой 50 сантиметров — 1 метр, которые носят с собой мальчики, поющие в домах «колядки», т. е. обрядовые песни, связанные с Рождественными праздниками. Архитектура этих шопок в общем не отличается от вышеописанных шопок со сценами для марионеток.

Краковские шопки сделаны из цветной бумаги и металлических частей, наклеиваемых и прикрепляемых к деревянному остову. Архитектура их основана на мотивах, заимствованных из монументальных архитектурных памятников старого Кракова. Здесь в куполах башен, в форме окон и углублений мы видим элементы готики или барокко. Окна заполнены старательно вырезанным на бумаге витражем, подклеенным разноцветной папиросной бумагой. Способы композиции витражей указывают на влияние готических и ренессансовых розет.

Элементы, свободно заимствованные из разных эпох и стилей, краковские мастера шопок весьма искусно соединяли в одно целое.

Кроме шопок, выдержанных в традиционном стиле, встречаются иногда попытки новых архитектурных композиций. Примером может служить шопка с 1945 года, построенная по плану прямоугольного треугольника с тремя башнями по углам и ротондой по середине. Из предпоследнего яруса башен к середине выступают короткие дуги, соединяющиеся с собой над куполом ротонды, создавая основание для стройной башенки (рис. 29).

Краковские шопки изготовляются народными мастерами-художниками из сфер городского пролетариата. Наиболее выдающиеся мастера шопок выходят из среды каменщиков, кроме того хорошие мастера встречаются среди швейцаров, трамвайных кондукторов, торговых работников, дворников и т. д. Сравнительно небольшой процент изготовителей шопок составляет школьная молодежь.

ARCHITECTURE DE LA CRÈCHE CRACOVIENNE.

A l'époque de Noël et vers la Chandeleur, il était d'usage dans les villes et villages polonais de fabriquer des „Crèches“, c'est à dire de petites constructions censées de représenter l'étable de Bethléem. Tout d'abord, c'étaient les coulisses d'un théâtre de marionnettes ou l'on donnait des représentations avec des intermèdes joyeux. La crèche de cette époque se composait habituellement d'une partie centrale surbaissée avec une niche où se plaçaient des figurines immobiles de la Sainte Famille et des deux cotés du corps de logis central s'élevaient deux tours élancées. Plus tard, probablement à Cracovie ou la construction des crèches prit son essor, la scène où se mouvaient les marionnettes fut placée dans la niche agrandie de la Sainte Famille, laquelle fut alors transportée dans une niche supérieure au premier étage, car autrement les figurines sans mouvement auraient gêné le jeu des marionnettes. L'architecture de la crèche continuait à se développer. Une troisième tour s'élevant au dessus de la partie centrale et de petites tourelles remplirent le vide entre les trois tours à la hauteur du premier étage. Ce type de crèche finit par avoir son style à l'époque de transition du XIX au XX siècle, grâce au travail de Michel et Leon Ezenekier deux maçons cracoviens dont la crèche (voir illustration 12) sert jusqu'au temps présent de modèle à nombre d'imitateurs. A côté des grandes crèches avec une scène pour des représentations de marionnettes dont la hauteur avec les tours arrive jusqu'à trois mètres et la largeur oscille entre 2-2,5 m. on fabrique aussi des crèches plus petites de la hauteur de 0,5—1 m. portées par des gars qui vont chanter des noëls, c'est à dire des chants rituels dans les maisons. L'architecture de ces crèches ne se distingue pas en principe des crèches—théâtres de marionnettes décrites ci — dessus. Les crèches cracoviennes sont faites de papier de couleur et de feuilles de papier métallique collées sur une armature en bois. Les motifs de leur construction sont fournis par l'architecture monumentale de l'ancien Cracovie. On trouve ici des éléments gothiques ou de style baroque dans les flèches des tours, la forme des fenêtres et des niches. Les fenêtres ont des vitraux de papier multicolore déconpé. La composition des vitraux démontre l'influence sensible des rosaces gothiques et Renaissance. Les éléments librement choisis dans des époques et dans des styles divers ont été fort heureusement fondus par les fabricants de crèches cracoviens en un tout harmonieux. Outre les crèches de style traditionnel on voit parfois apparaître des essais de nouveauté architectonique. Par exemple une crèche de l'année 1945 construite sur le plan d'un triangle équilatéral avec trois tours aux angles et une rotonde au centre. Des arcs courts partant de l'avant dernier étage des tours se rejoignent au milieu, au dessus de la rotonde, formant soubassement à une tourelle élancée (fig. 26). Les crèches cracoviennes sont exécutées par des artistes populaires provenant du prolétariat de la ville. Les meilleurs fabricants de crèches se recrutent parmi les maçons, mais on en rencontre aussi parmi les huissiers, conducteurs d'omnibus, commis de magasins, portiers, etc. Le pourcent de jeunesse d'école est minime.

ARCHITECTURE OF THE CRACOW CRIB.

At Yule - Tide, from Christmas till Candlemas it was the custom in Polish villages and towns to make so - called: „Cribs“, i.e. constructions which were to represent the Bethlehem stable. At first they consisted of wings of a doll's theatre where performances with merry interludes took place. The Crib of that time had a lower central part with a niche where diminutive figures of the Holy Family were placed, and right and left stood two slim towers. Later on, presumably at Cracow for it is there that the building of Cribs expanded, the scene where the marionettes were set in motion by strings, was placed in the niche, and the Holy Family transferred to a recess on the first floor of the erection, where it didn't impede the play. The architecture of the Crib continued to develop. A third tower was raised above the central part, and two small towers added to fill the empty places between, on the level of the first storey. This made five towers. At the end of the XIX and at the beginning of the XX Century this type of Crib began to have its own style thanks to the work of Michael and Leo Ezenekier two Cracow masons, (see picture 12) whose Crib became an often imitated model, adopted by most Cracow Crib — makers. Besides big Cribs with a scene for marionette — shows, sometimes 3 meters high, counting the towers, and 2 — 2,5 m. broad, smaller cribs were made, about 0,5 — 1 m. high which the waits carried into homes where they sang, Christmas-Carols, i.e. ritual songs relating to this Feast. The architecture of these Cribs does not differ from those which had marionette-theaters. The Cracow Cribs are made of coloured paper and tin — foil stuck on a wooden skeleton. The architecture of these erections combines designs taken from the monumental architecture of Ancient Cracow buildings. Gothic and baroque designs are to be found in the steeples, the form of the windows and niches. The windows have stained glass imitations made of elaborately cut and assembled pieces of coloured tissue — paper. The composition of this stained glass in the windows is a reminiscence of gothic rosettes and renaissance designs. Designs freely taken from various epochs and styles are very well fused into a whole. Besides the Cribs belonging to the school of the traditional style, there are also attempts of architectural invention. For example a Crib made in 1945 is built on the plan of an equilateral triangle with three towers at the angles and a rotund in the middle. From the one before last and highest storey start arcs which unite in the middle above the rotund forming a basis for a slim small tower. (see picture 26). The Cracow Cribs are made by artists recruited from the big — town proletariat. The best crib — makers are masons, but there are also ushers, busmen, shop — boys, posters etc. The youth of the schools is represented only by a very small percentage.

